

Sygn. akt III AUa 354/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Sędziowie	sędzia Elżbieta Czaja sędzia Małgorzata Pasek
Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2020 r. w Lublinie

sprawy L. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 22 marca 2019 r. sygn. akt VIII U 1850/18

oddala apelację.

Elżbieta Czaja Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 354/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 czerwca 2018 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że L. J. pobrał nienależne świadczenia (rentę socjalną) za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku w łącznej kwocie 840,00 zł w związku z osiągnięciem w tym okresie przychodu powodującego zawieszenie świadczenia. Zakład zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku w łącznej kwocie 840,00 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł L. J. zaskarżając ją w całości. Wniósł o uchylenie decyzji. W uzasadnieniu podniósł, że do dnia 28 kwietnia 2017 roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę Spółce jawnej (...), W. K.. W okresach od 16 marca do 14 kwietnia 2017 roku i od 18 do 28 kwietnia 2017 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Wynagrodzenie za pracę było wypłacane do 10 dnia każdego miesiąca. Z treści zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę wynika, że w miesiącu kwietniu 2017 roku otrzymał przychód w łącznej kwocie 3 153,48 zł. Stwierdzenie to jest błędne ponieważ wynagrodzenie za miesiąc kwiecień 2017 roku otrzymał w maju 2017 roku, wtedy zostało zaksięgowane na jego koncie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podnosząc argumenty, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji. Zakład wskazał, że w miesiącu kwietniu 2017 roku wnioskodawca uzyska przychód w łącznej kwocie 3 153,48 zł, co przekracza 70 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy co wynika z pisma zakładu pracy z dnia 3 kwietnia 2018 roku i 22 czerwca 2018 roku.

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż L. J. nie pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku w łącznej kwocie 840,00 zł i nie jest zobowiązany do jego zwrotu.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia.

L. J. miał ustalone prawo do renty socjalnej decyzją z dnia 14 maja 2004 roku. W decyzji został pouczone o prawach i obowiązkach, w tym o okolicznościach powodujących zawieszenie wypłaty renty.

W dniu 23 stycznia 2014 roku Zakład wydał decyzję o podjęciu wypłaty renty. Decyzja zawierała pouczenie co do okoliczności, które powodują ustanie prawa do renty, jej zawieszenie, wskazane zostało jakie świadczenie jest świadczeniem nienależnym, do zwrotu którego zobowiązany jest ubezpieczony (akta ZUS, brak numeracji kart). Wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu w(...), (...) Spółce Jawnej w L.. W dniu 28 lutego 2018 roku pracodawca wnioskodawcy złożył w ZUS zaświadczenie, z którego wynikało, że w miesiącu kwietniu 2017 roku otrzymał on przychód w kwocie 3 153,48 zł. W dniu 24 kwietnia 2018 roku pracodawca złożył kolejne zaświadczenie, w którym potwierdził wysokość uzyskanego przychodu w miesiącu kwietniu 2017 roku. Dodatkowo wskazał, że wnioskodawca pozostawał w zatrudnieniu do dnia 28 kwietnia 2017 roku, a w okresach od 16 marca do 14 kwietnia 2017 roku i od 18 do 28 kwietnia 2017 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W oparciu o powyższe informacje Zakład wydał zaskarżoną decyzję. W dniu 26 czerwca 2018 roku wnioskodawca złożył w siedzibie Zakładu pismo z dołączonym wyjaśnieniem pracodawcy. Pracodawca wyjaśnił, że wynagrodzenie za pracę jest wypłacane do 10 tego dnia miesiąca za miesiąc poprzedni. W miesiącu kwietniu 2017 roku wnioskodawcy zostało wypłacone w dniu 10 kwietnia wynagrodzenie za marzec 2017 roku w kwocie 1 669,65 zł brutto oraz za miesiąc kwiecień w kwocie brutto 1 483,83 zł z uwagi na rozwiązanie stosunku prac z dniem 28 kwietnia 2017 roku.

W dniu 10 kwietnia 2017 roku na rachunku bankowym wnioskodawcy została zaksięgowana kwota 1 232,94 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2017 roku, zaś w dniu 2 maja 2017 roku kwota 1 133,83 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc kwiecień 2017 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w związku z rozpoznaniem odwołania, w tym w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i aktach ZUS. Sąd ten wskazał, że obdarzył wiarą wymienione dokumenty, jako że zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w przepisanej formie, zaś ich autentyczność, ani też osnowa nie były kwestionowane w toku postępowania. Ich forma oraz treść nie wzbudziła również wątpliwości Sądu pierwszej instancji, co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd ten oparł się również na zeznaniach L. J., wskazując, iż były one logiczne, rzeczowe, konsekwentne i znalazły potwierdzenie w dokumentach złożonych do akt sprawy. Z tego względu obdarzył je w całości wiarą.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał odwołanie L. J. za zasadne i zasługujące na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasady zwrotu nienależnie pobranych świadczeń zostały uregulowane w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z treścią ust. 1 cyt. przepisu osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. W myśl ust. 2 za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Zgodnie z ust. 3 za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji organu. Z kolei w ust. 4 w/w przepisu wskazano, że nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.

Sąd ten stwierdził, że organ rentowy w decyzji jako podstawę prawną wskazał art. 138 powołanej wyżej ustawy. Przypomniał przy tym, że żądanie zwrotu nienależnego świadczenia z ubezpieczenia społecznego uzasadnione jest tylko wobec osoby, która otrzymała świadczenie bez podstawy prawnej, i tylko wówczas, gdy miała świadomość, że wypłacone świadczenie jej się nie należy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2012 r., I UK 331/11). W treści obowiązujących przepisów wyraźnie został wyeksponowany czynnik świadomości pobrania świadczenia nienależnego, przy czym o jej istnieniu przesądza dokonanie pouczenia o okolicznościach ustania prawa do świadczeń albo wstrzymania ich wypłaty.

W art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS za nienależnie pobrane świadczenia uznaje się świadczenia wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Świadomość nienależności świadczenia ma wypływać z pouczenia uprawnionego przez organ rentowy o okolicznościach powodujących wypłatę świadczeń nienależnych, a pouczenie stanowi warunek sine qua non obowiązku ich zwrotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1980 r., II URN 51/80, z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 136/04, z dnia 9 lutego 2005 r., III UK 181/04, z dnia 16 stycznia 2009 r., I UK 190/08).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że samo pouczenie powinno być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazywać okoliczności, w których dochodzi do pobrania nienależnego świadczenia oraz powinno być dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie to nie może być więc abstrakcyjne, niekonkretne, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (wyroki Sądu Najwyższego m.in. z dnia 9 lutego 2005 r., III UK 181/04 oraz z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07). Pouczenie zamieszczane standardowo w decyzjach organu rentowego, które dotyczy wszystkich możliwych sytuacji, powinno być zindywidualizowane przez wyjaśnienie odpowiednich przepisów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005/8/116), może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78 i z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07, niepubl. i z dnia 6 marca 2012 r., I UK 331/11, Lex nr 1165287).

Sąd orzekający w sprawie podzielił również pogląd prawny wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96, opubl. w OSA 1997 nr 7-8, poz. 21, że pojęcie nienależnego świadczenia w prawie ubezpieczenia społecznego definiowane jest „z punktu widzenia osoby, która je pobrała”. Dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005, nr 8, poz. 116). Dla ustalenia zatem obowiązku zwrotu wymagane są świadomość

i premedytacja ubezpieczonego co do tego, że pobrał świadczenie bezprawnie. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je „w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy”.

Zgodnie z art. 10 ust. 1, 2 i 6 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (t. j. Dz. U. z 2013 poz. 982 ze zm.) prawo do renty socjalnej zawiesza się w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Za działalność, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie działalności pozarolniczej. Prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody, o których mowa w ust. 1-5a, w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Jak stanowi przepis art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) stanowi, iż osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015 poz. 121) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. W ustępie 2 pkt 1 przywołanego artykułu wskazano, iż za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Zgodnie z komunikatem Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lutego 2017 roku (M.P. z 2017 r., poz. 217) od 1 marca 2017 roku kwota przychodu odpowiadająca 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za IV kwartał 2016 roku ogłoszonego dla celów emerytalnych wynosi 2 953,30 zł.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, ze zgromadzonego w sprawie, materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy i otrzymywał wynagrodzenie za pracę, które było wypłacane do 10 - tego dnia miesiąca za miesiąc poprzedni. W dniu 10 kwietnia 2017 roku na rachunku bankowym wnioskodawcy została zaksięgowana kwota 1 232,94 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2017 roku, zaś w dniu 02 maja 2017 roku kwota 1 133,83 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc kwiecień 2017 roku

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych przychodami są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Z definicji pojęcia przychodu jako świadczenia otrzymanego czy też w niektórych przypadkach postawionego do dyspozycji należy też wnosić o momencie jego uzyskania. Konieczne jest zatem określenie momentu uzyskania przychodu, by przyporządkować przychód do danego okresu rozliczeniowego - roku podatkowego, a w przypadkach rozliczania renty socjalnej również miesiąca.

Ponadto, w ocenie tego Sądu, dokonane przez ustawodawcę w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych odesłanie do ustawy podatkowej, należy traktować wyłącznie jako odesłanie dokonane na użytek pojęcia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, nie uzasadniająca natomiast przejścia na grunt ubezpieczeń społecznych całej metodologii rozliczania podatku. Przeczy temu przede wszystkim okoliczność, że składki na ubezpieczenie społeczne zgodnie z art. 47 i nast. ustawy systemowej są rozliczane w systemie miesięcznym. Konsekwencją tego jest opłacenie należnej składki w całości za dany miesiąc. W odniesieniu do podatku dochodowego następuje rozliczenie roczne, a płatnik odprowadza tylko comiesięczne zaliczki na ten podatek (art. 87 ust. 1 k.p.). Już ta różnica nie pozwala na stosowanie i utożsamianie metod rozliczeń podatkowych na gruncie ubezpieczeń społecznych. W tej sytuacji odesłanie w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej do pojęcia przychodu na użytek podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zdaniem sądu, ogranicza się do pojęcia przychodu w znaczeniu rodzajowego oznaczenia składników tego pojęcia w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Nie ma natomiast podstaw do rozszerzania tego pojęcia poprzez dalsze elementy dotyczące momentu realizacji tego przychodu w znaczeniu art. 11 ust. 1 ustawy,

jako faktyczna data wypłaty, czy postawienia do dyspozycji osoby uprawnionej, ale w skali roku. Także przepis art. 10 ust. 5 ustawy o rencie socjalnej, w którym wskazano, że prawo do renty socjalnej ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu innego niż wymieniony w ust. 1-4, zaliczonego do źródeł przychodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 27 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, wskazuje że na gruncie ubezpieczeń społecznych zamiarem ustawodawcy było odesłanie do ustawy podatkowej tylko w zakresie pojęcia przychodu w znaczeniu rodzajowo wyodrębnionych składników, czy źródeł przychodów, co w ocenie sądu nie dotyczy kwestii pochodnej, którą jest odrębna metoda rozliczania: miesięczna, co do przychodów w rozumieniu ustawy o rencie socjalnej i ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych i roczna w stosunku do podatku. Te odrębne zasady wyliczeń wynikają wprost w odrębnych ustaw, nie ma więc żadnych podstaw do ich utożsamiania.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, w miesiącu kwietniu nie nastąpiło przekroczenie przez wnioskodawcę kwoty dopuszczalnego przychodu. Wynagrodzenie za miesiąc kwiecień 2017 roku wnioskodawca otrzymał dopiero w miesiącu maju 2017 roku. Organ rentowy rozliczając należną wnioskodawcy rentę socjalną za miesiąc kwiecień 2017 roku, powinien był przyjąć przychód w wysokości faktycznie przez niego w poszczególnych miesiącach wypracowanej, tj. przypisać przychód do tych miesięcy, za które on przysługiwał. Powyższe koresponduje z celem poszczególnych ubezpieczeń, skoro realizacja przysługujących w ich ramach świadczeń jest ściśle powiązana z okresami za które dane wynagrodzenie przysługuje. Omawiane regulacje art. 10 ustawy o rencie socjalnej i udzielanie w tym zakresie ubezpieczonym pouczeń służą bowiem temu, aby ubezpieczeni podejmując decyzje o zatrudnieniu, mogli sobie odpowiednio zaplanować i ustalić swój dochód, wiedząc o konsekwencji w postaci zawieszenia prawa do renty socjalnej za miesiące, w których dochód ten będzie wyższy niż ustalona przez ustawodawcę kwota. Planowanie to może więc realnie nastąpić na etapie negocjowania wynagrodzenia za pracę z pracodawcą czy też ustalania terminu płatności tego wynagrodzenia. Osoba pobierająca rentę może bowiem wówczas obliczyć sobie jaką łączną kwotę będzie dysponowała w poszczególnych miesiącach i może skontrolować, czy kwota ta nie będzie zbyt wysoka. Temu samemu celowi służą też omawiane regulacje dotyczące utraty i zawieszenia prawa do renty socjalnej, jeśli ktoś zarabia więcej niż ustalone minimum to nie potrzebuje wsparcia finansowego ze strony państwa.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na istotną okoliczność, a mianowicie rozróżnienie pojęcia świadczenia nienależnie pobranego od świadczenia nienależnego. Jak wskazał, każde świadczenie nienależnie pobrane jest nienależne, jednak nie działa tu reguła odwrotna. Świadczenie jest nienależnie pobrane, gdy jest pobrane w sytuacjach wskazanych w ustawie, co do zasady przez osobę, której przypisać można określone cechy dotyczące stanu jej świadomości co do zasadności pobierania świadczenia, w tym w szczególności działanie w złej wierze, z premedytacją. Przyjęte jest, że takie cechy działania są istotne przy ocenie obowiązku zwrotu przez ubezpieczonego wypłaconych mu nienależnie świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, M.P. Pr. 2006/5/230). W wyroku z dnia 24 listopada 2004 r (I UK 3/04, OSNAP 2005/8/116) Sąd Najwyższy wskazał, że dla ustalenia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 1966 r. III TR 1492/65, OSPiKA 1967/10/247, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1977, II UR 5/77, OSNCP 1978/2/37; z dnia 16 lutego 1987 r. URN 16/87, PiRS 1988/6; z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07 Lex nr 454781 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 lipca 2013 r. III AUa 365/13, Lex nr 1339401). Ochrona ubezpieczonego w tym zakresie nie ma miejsca w przypadku świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego lub innego bezprawnego działania ubezpieczonego w celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Świadczenia wypłacone w takiej sytuacji podlegają bowiem zwrotowi w trybie przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998/6/192). Zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, ZUS może dochodzić natomiast na zasadach ogólnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNCAPiUS 1985/1/3; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNCAPiUS 1986/4/59; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 sierpnia 1999 r., III AUa 414/99, OSA 1999/11-12/57). Także w doktrynie prezentowany jest trafny pogląd, że obowiązek zwrotu świadczenia na podstawie decyzji administracyjnej nie powstaje, gdy decyzja przyznająca świadczenie lub

sam jego wymiar były wynikiem błędu organu rentowego niezawinionego przez ubezpieczonego, gdyż świadczenia tak wypłacone nie są uznawane za świadczenia nienależnie pobrane w rozumieniu przepisów ubezpieczeniowych. Przyjmuje się, że w przypadku wypłaty przez organ rentowy bezpodstawnych świadczeń z innych przyczyn niż wymienione w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS lub art. 84 ustawy systemowej, powstają świadczenia nienależne w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c. (por. B. Gudowska, Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, C.H. Beck 2014, kom. do art. 84; M. Bartnicki [w:] Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz pod red. K. Antonów, Lex 2014, kom do art. 138; A. Kijowski, Obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń, s. 1512; R. Babińska, Pojęcie i rodzaje błędu, s. 57).

W przypadkach gdy administracyjny tryb dochodzenia zwrotu nadpłaty jest niedopuszczalny, otwarta staje się droga procesu cywilnego (por. S. Płazek, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, Pal. 1986/9/88-90; R. Babińska, Pojęcie i rodzaje błędu, s. 57).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w L..

Apelacja zarzuca:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i nie zastosowanie art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 15 pkt 1 oraz art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej poprzez uznanie, że wnioskodawca nie pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 13 kwietnia 2017 roku w sytuacji gdy osiągnął przychód przekraczający 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu statystycznego do celów emerytalnych;

2. naruszenie prawa procesowego poprzez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że wnioskodawca w miesiącu kwietniu 2017 roku nie osiągnął przychodu przekraczającego 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych;

3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku w związku z uzyskaniem przychodu w tym miesiącu przekraczającego 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów ubezpieczenia emerytalnego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że w spornym okresie tj. od dnia 5 listopada 2007 roku do 28 kwietnia 2017 roku L. J. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w(...), (...) Spółka jawna. Z informacji udzielonych przez wymieniony zakład pracy w miesiącu kwietniu 2017 roku L. J. uzyskał przychód w łącznej kwocie 3 153,48 zł, w tym wynagrodzenie za miesiąc marzec 2017 roku i za miesiąc kwiecień 2017 r. Wynagrodzenie za kwiecień zostało wypłacone z dniem rozwiązania umowy tj. 28 kwietnia 2017 r. Powyższa kwota przekraczała dopuszczalny limit, zgodnie bowiem z komunikatem Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 lutego 2017 roku (M.P z 2017 r., poz. 217) od 1 marca 2017 roku kwota przychodu odpowiadająca 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za IV kwartał 2016 roku ogłoszonego dal celów emerytalnych wynosi 2.953,30 zł. Skarżący przywołał treść art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym dla osób fizycznych, wskazując, iż aby pieniądze i wartości pieniężne mogły być traktowane jako przychód, wystarczy aby były one postawione do dyspozycji podatnika. Pozostawienie do dyspozycji oznacza zatem moment, w którym środki „zeszły” z konta bankowego

pracodawcy, nie zaś moment w którym pracownik otrzymał wynagrodzenie na swoje konto bankowe. Powyższe stanowisko zbieżne jest z poglądem prezentowanym przez organy podatkowe. Skoro zatem wynagrodzenie za miesiąc kwiecień 2017 roku zostało wypłacone z dniem rozwiązania umowy tj. z dniem 28 kwietnia 2017 roku, to stwierdzić należy, że wnioskodawca w tej dacie uzyskał przychód za kwiecień 2017 roku.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998/3/104 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000/4/143, z dnia 9 lipca 2009 r., II UK 374/08 teza 2 - LEX nr 533104).

Wskazać należy, iż chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., tj. przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 151/98 – OSNAPiUS 1999/15/492; z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNAPiUS 2001/7/216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55167).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała jednak miejsca.

Nie jest sporne, że kwota 1 232,94 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2017 roku została zaksięgowana na rachunku bankowym wnioskodawcy w dniu 10 kwietnia 2017 roku, zaś dopiero w dniu 2 maja 2017 roku zaksięgowana została kwota 1 133,83 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc kwiecień 2017 roku. Ubezpieczony pozostając w stosunku pracy otrzymywał wynagrodzenie, które było wypłacane do 10 - tego dnia miesiąca za miesiąc poprzedni. Jednak w dniu 28 kwietnia 2017 roku stosunek pracy został rozwiązany i sąd pracodawca zlecił przelew wynagrodzenia za kwiecień 2017 roku już w dniu 28 kwietnia. Tak ustalonego stanu faktycznego nie kwestionował organ rentowy.

Słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że dokonane przez ustawodawcę w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych odesłanie do ustawy podatkowej, należy traktować wyłącznie jako odesłanie dokonane na użytek pojęcia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, nie uzasadniające natomiast przejęcia na grunt ubezpieczeń społecznych całej metodologii rozliczania podatku. W odniesieniu do podatku dochodowego następuje rozliczenie roczne, a płatnik odprowadza tylko comiesięczne zaliczki na ten podatek (art. 87 ust. 1 k.p.). Już ta różnica nie pozwala na stosowanie i utożsamianie metod rozliczeń podatkowych na gruncie ubezpieczeń społecznych. W tej sytuacji odesłanie w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej do pojęcia przychodu na użytek podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ogranicza się do pojęcia przychodu w znaczeniu rodzajowego oznaczenia składników tego pojęcia w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Również w ocenie Sądu odwoławczego nie ma natomiast podstaw do rozszerzania tego pojęcia poprzez dalsze elementy dotyczące momentu realizacji tego

przychodu w znaczeniu art. 11 ust. 1 ustawy, jako faktyczna data wypłaty, czy postawienia do dyspozycji osoby uprawnionej, ale w skali roku.

Rozliczając należną wnioskodawcy rentę socjalną za miesiąc kwiecień 2017 roku, należało w tych okolicznościach przyjąć przychód w wysokości faktycznie wypracowanej w poszczególnych miesiącach przez wnioskodawcę, tj. przypisać przychód do tych miesięcy, za które on przysługiwał bez względu na to kiedy został faktycznie przelany na konto bankowe. Powyższe koresponduje z celem poszczególnych ubezpieczeń, skoro realizacja przysługujących w ich ramach świadczeń jest ściśle powiązana z okresami za które dane wynagrodzenie przysługuje. Tak więc w miesiącu kwietniu nie nastąpiło przekroczenie przez wnioskodawcę kwoty dopuszczalnego przychodu.

Tym samym za niesłuszny należy uznać również zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 15 pkt 1 oraz art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej gdyż prawidłowe było uznanie, że wnioskodawca nie pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1 kwietnia 2017 roku do 30 kwietnia 2017 roku w sytuacji, ponieważ nie osiągnął w tym miesiącu przychodu przekraczającego 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych.

Wobec prawidłowego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie oraz nie spełnienia przez L. J. przesłanek z art. 138 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej wyroku Sądu Okręgowego należało uznać za prawidłowy

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.